

jaTelewizja książka czy audycja w radiu?
Opublikowano : 2006/11/5 22:30:38

Chyba każde dziecko uwielbia bajki i inne ciekawe historyjki. Są one bardzo pomocne w rozwoju najmłodszych. Książka, telewizja czy może audycja w radiu, które z tych rzeczy jest najbardziej korzystne dla naszej **pociechy**? Co powinno się ograniczać? Na co zwracać uwagę? Na to postara się znaleźć odpowiedź pedagog specjalny, pracująca w szkole podstawowej z oddziałami integracyjnymi, Joanna Polanek.

Magdalena Waloszek: Książka, telewizja, słuchowisko radiowe, jaka **forma przekazu** najbardziej rozwija wyobraźnię dziecka i dlaczego?

Joanna Polanek: Nie mam najmniejszych wątpliwości, że to właśnie książka najbardziej rozwija dziecięcą wyobraźnię. Jednym w wielu argumentów przemawiających za tym jest to, że poprzez swój baśniowy charakter przenosi **małego czytelnika** w świat marzeń, a tym samym przyczynia się do rozwoju jego wyobraźni. Dobra książka umożliwia dziecku nie tylko rozwój wyobraźni, ale również wzbogaca jego słownictwo oraz poprawia umiejętność czytania.

M.W.: Jakie oprócz rozwoju wyobraźni korzyści wynikają z czytania książek?

J.P.: Korzyści z czytania książek jest wiele. Dla mnie to **odskocznia dnia codziennego**, poznawanie i poszerzanie słownictwa. Czytanie książek przyczynia się również do zmniejszenia kłopotów z naszą polską ortografią. **Rozbudza nie tylko dziecięcą wyobraźnię, ale również marzenia.** Przypominają mi się słowa Walta Disney'a: **"Jeśli potrafisz o czymś marzyć, to potrafisz także tego dokonać."** Niech te słowa staną się wskazówką i argumentem dla tych, którzy bibliotekę omijają z daleka. Nie ma nic lepszego niż książka, gdy chcemy zachęcać swój mózg do ciągłego myślenia, a tym samym rozwoju. **Inspirująca lektura** to najlepszy przyjaciel człowieka, nie wyśmiej, nie zdradzi, a uczy wiele.

M.W.: Czy rodzice powinni czytać swoim pociechom?

J.P.: Bardzo ważne jest czytanie z małym dzieckiem wspólnie ulubionych bajek, gdyż to pomaga nawiązać właściwe **relacje dziecka z matką**. Ponadto daje poczucie bezpieczeństwa, które jest niezwykle istotne, a które trzeba zapewnić. Kiedy rodzic prosi mnie o pomoc, bo nie wie, jak sobie poradzić z **zależnym, niespokojnym dzieckiem** proponuję **wówczas** wspólne czytanie przed snem bajki, opowiadania, krótką rozmowę. Wiem, że to pomaga i dziecko czuje się coraz lepiej, radzi sobie z problemami dnia codziennego. To właśnie **magia książki**.

M.W.: A co z bajkami czytаныmi przez aktorów, które można posłuchać w radiu?

J.P.: Uważam, że jeśli dobrane są właściwe treści przekazywane przez bajkowe postacie to dziecko może wiele zapamiętać z wysłuchanej audycji. Myślę, że najlepiej **spełniają swoją edukacyjną rolę** przy nauce języka. Od dawna wiadomo, że dzieci bardzo szybko uczą się języków przy **słuchaniu nagrań** i to należałoby wykorzystać w jak największym stopniu.

M.W.: Czy **audycje radiowe** dla dzieci **mają przed sobą przyszłość**?

J.P.: Myślę, że audycje radiowe dla dzieci mają przed sobą przyszłość. Powinny one zastąpić przynajmniej w 50% wykorzystywany przez dzieci wolny czas, który przeznaczają na gry komputerowe. **Można wiele wynieść z wysłuchanej audycji** wówczas, gdy jest ona właściwie przygotowana. Uważam, że przy realizacji słuchowisk radiowych bez względu na temat należy wykorzystywać techniki teatralne i bajkowe. To najszybciej przemówi do dzieci i zachęci je do dalszego słuchania.

M.W.: Czy słuchanie audycji radiowych dla dzieci, czytanie książek pomaga osiągać lepsze wyniki w szkole?

J.P.: Oczywiście, że tak. Nie można zapominać o tym, że **nauka** dziecka **jest najbardziej efektywna** wówczas, **kiedy sprawia radość**. Pamiętajmy, że czytanie książki, czy słuchanie audycji to czynności, które dziecko musi lubić, aby miały one **pozytywny wpływ na jego rozwój**. Poprzez dostarczanie dziecku różnych bodźców wzrokowych, słuchowych czy dotykowych przyczyniamy się do jego prawidłowego rozwoju, a co za tym idzie również do osiągania lepszych wyników w nauce. Zgadzam się, że **książki i audycje radiowe pomagają w osiągnięciu lepszych wyników w nauce**. Ale... **Jest jednak pewne "ale"**. Otóż nie można zapomnieć o tym, że należy wybierać dziecku odpowiednie książki i audycje radiowe. Nie wszystkie są przeznaczone dla dzieci i tego należy pilnować. Dobrze, jeżeli rodzice porozmawiają ze swoją pociechą o tym co niedawno przeczytała, usłyszała. Wpłynie to korzystnie na jej rozwój. Dziecko czuje się ważne, docenione i częściej będzie sięgało po książkę, czy też dobrą audycję radiową.

M.W.: A więc dostarczanie różnych bodźców pomoże w szkole?

J. P.: Pobudzajmy swoje pociechy dostarczając im wielu bodźców działających na ich wzrok, słuch, dotyk, a także wyobraźnię. To na pewno umożliwi im lepsze i efektywniejsze uczenie się, a co za tym idzie mniej porażek w szkole i lepsze wyniki w nauce. Na koniec jedna złota myśl: "Najcenniejsze w uczeniu się jest pozytywne nastawienie". Szukajmy więc środków, które do tego prowadzą. Dla wielu z nas może to być książka lub wybrana audycja radiowa.

M.W.: A co z bajkami animowanymi? Czy wszystkie mogą oglądać najmłodszy widzowie?

J.P.: Nie zgadzam się z tym, że wszystkie bajki animowane są dobre dla dzieci. Wręcz przeciwnie. Jestem przerażona tym co w dzisiejszych modnych bajkach jest pokazywane najmłodszym. **W ówczesnej telewizji można odszukać niewiele bajek właściwych i wskazanych dla oczu dziecka. Treści** przekazywane w nich są często **brutalne i przerażające**. Wzbudzają w dzieciach **agresję, przemoc i złość**.

M.W.: To znaczy, że rodzice powinni wybierać swoim dzieciom odpowiednie bajki?

J.P.: Zdecydowanie tak, to źle, że rodzice nie wybierają dzieciom bajek. Powinni **mieć kontrolę** nad tym co ich pociechy oglądają mimo, że są to tylko bajki. Niestety w wielu przypadkach **bajki bywają niebezpieczne dla rozwoju niedoświadczonych widzów**. Mogą wpłynąć nawet **destrukcyjnie i spowodować zagubienie** dziecka.

M.W.: Jakie bajki są zatem odpowiednie dla młodego widza?

J.P.: Według mnie **bajka powinna wzbudzać radość**, a **w swej ukrytej treści** przekazywać dzieciom wartości takie jak: **dobroć, miłość i koleżeństwo**. Często zastanawiamy się, dlaczego dzieci nie potrafią we właściwy sposób **nawiązywać kontaktów rówieśniczych**. Być może dlatego, że **czerpiają** z bajek złe **wzorce zachowań**. Pomóżmy dzieciom i nie pozwalajmy im na oglądanie wszystkich bajek!